GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 3

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 3 Stycznia 1828 roku. we Czwartek

Wiadomości Handlowe.

Amsterdam dnia 25 *Grudnia.* — Towary osadnicze bez odmiany, a zboże nader szczupły ma odbyt. — Siemienia płacono jak następuje: Nasienie rzepakowe 207 do 306 fl., Siemie lniane z morza balt. na olej 480 do 150 fl., egipskie 225 do 250 fl., Siemie konopne z morza balt: 140 do 155 fl., rygskie świeże siemie lniane do siewu 14 fl. — Olej rzepakowy 47 fl., z dostawą na 1 maja 45 fl., lniany 39 fl., konopny 45 fl.— W papierach publicznych mało było do czynienia, oprócz tego spadły.

Londyn 21 *Grudnia.* — BAWEŁNA nie ma dobrego targu; ale bez zniżenia ceny. — KAWA zaczyna stalsze mieć targi. — ZBOŻE. Tylko kilka partji dobréj pszenicy nalazły kupujących, o gatunki poślednieysze nikt nawet nie spytał. Jęczmień nietylko że niepokupny, ale nawet staniał. Owies miał duży odbyt, ale cokolwieczek taniéj go oddawano. Z resztą bez odmiany. — KONOPIE, LEN, ŁOJ. Dwa pierwsze artykuły bez znacznéj odmiany; ostatni staniał na 37 s. 9 d. — RYZ ma pokup ale w małych partjach. — SALETRA niepokupna, ostatnią razą płacono ją 24½ s. — CUKIER. W upłynionym tygodniu przedano 3000 oxew. Muskowady, między któremi 1400 ox. płacono 1 s. drożéj.— Gatunki rafinowane zaczynają także mieć więcéj żądania, a mianowicie Lumpen, który płacono 1 s. drożéj na wysłanie. Melassy mają także lepsze targi i płacą je po 24½ s. — Z gatunków zagranicznych przedano 140 skrzyń ord. biały brazyl. po 34 s., a gatunku Hawanna kilka skrzyń po 35 s. W odbytéj aukcji na 10,000 worów płacono Mauritius w gatunkach bardzo poślednich 2 s., a w gatunkach średnich 1 do 1½ s. taniéj. Piękny żółty płacono po ostatnich cenach.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Rozkaz dzienny do wojska polskiego.

w Kwaterze głównéj w Warszawie Dnia 1/24 Grudnia 1827.

Za Najwyższym Rozkazem.

Wraca do służby i umieszczony zostaje.

w Piechocie.

W Pułku linjowym Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro I, uwolniony ze służby rozkazem dziennym z 19 Lutego (3 Marca) 1821, w stopniu kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru, były adjutant polowy przy Jenerale dywizji Stanisławie Potockim, z pułku 1 piechoty liniowéj, porucznik Józef Leśniowski, w tymże stopniu.

Otrzymuje żądaną dymissję dla interessów familijnych.

w Jeździe.

W pułku 3 strzelców konnych, podporucznik Franciszek Galiński, w stopniu porucznika.

Otrzymują urlopy.

w Sztabie głównym.

W części jenerała kwatermistrza jeneralnego, podporucznik Wołłowicz, na tygodni 6, w gubernię wileńską.

w Gwardji.

W pułku strzelców konnych, porucznik Leski, na miesięcy 3, w gubernię wołyńską, do Lwowa i Wiednia.

w Korpusie Artylerji i Inżenierów

Podporucznik inżenierów Bieliński, na miesięcy 3, w gubernię podolską, w batalionie saperów, podporucznik Izbicki, na miesięcy 4, w gubernię wołyńską.

w Piechocie.

Dowódzca pułku strzelców pieszych Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości Nr. 1, pułkownik Szembek, na dni 15, w wielkie Xięztwo Poznańskie; z tegoż pułku, podporucznik Kramkowski, przedłużenie urlopu na dni 30, w obwód białostocki i gubernię grodzieńską. W pułku 7 linjowym, podporucznik Strojnowski, na miesięcy 3 w gubernię wołyńską. W pułku 4 linjowym, kapitan Borzęcki, na miesięcy 2, w gubernię grodzieńską, i podporucznik Siciński, na dni 21, do Bydgoszczy. W pułku 2 strzelców pieszych, podporucznik Narkiewicz, na miesięcy 3, w gubernie grodzieńską i wileńską, oraz do Rygi.

w Jeździe.

W pułku strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Alexandra następcy tronu Nr. 1, podporucznik Falbork, na miesięcy 2, w gubernię podolską, wołyńską i do Kijowa. W pułku 4 strzelców konnych, podporucznik Sztemborski, na dni 45, do Poznania. W pułku ułanów Jego Królewiczowskiéj Mości Xięcia Oranii Nr. 1, podporucznik Biskupski, na dni 40, w Wielkie Xięztwo Poznańskie. W pułku 2 ułanów, podporucznik Libiszewski, na miesięcy 2, w Wielkie Xięstwo Poznańskie. W korpusie żandarmerji, porucznik Remiszewski, na dni 24, do Galicji austryackiéj.

w Wojsku.

Jenerał brygady Nowicki, na dni 12, w wielkie Xięstwo Poznańskie.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Kapitan inwalidów Czołczyński, na dni 15, w wielkie Xięztwo Poznańskie; podporucznik weteranów Skinder, na miesięcy 2, w gubernię grodzieńską, wileńską i mińską.

Wykreślony zostaje z Kontrol.

Major weteranów Maciéj Bayer, zmarły w dniu 25 listopada (7 Grudnia) r. b.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY

Zgodno z Oryginałem W. X. R.
p. o. Szefa Sztabu głównego
Jenerał brygady *Siemiątkowski*

Dziś zimna stopni 11

Rektor uniwersytetu jagielońskiego. — W dopełnieniu reskryptu JW. Kuratora jeneralnego instytutów naukowych wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, d. 31 października r. b. do N. 1053 wydanego, stósownie do przepisów statutu o konkursach w §. 2 i 3 zawartych, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na katedrę umiejętności politycznych w tutejszym uniwersytecie wakującą, obejmyjącą ekonomję narodów w ogólności, polityczną, naukę finansową i policję, nadto teorję gospodarstwa ziemiańskiego i wykład konstytucji królestwa polskiego, tudzież wolnego miasta Krakowa z okręgiem; z tym dodatkiem, iż umiejętności te równie w łacińskim jak polskim języku wykładane być mogą. Konkurujący o tę katedrę winni są złożyć w kancellarji uniwersytetu opis swojego życia, udowodniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, niemniéj uzyskany stopień doktora prawa, dołączą oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcje przedmiotu wyżéj wymienionego. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Roczna pensja do téj katedry przywiązana, wynosi 6000 złp. Termin do ubiegania się o wspomnioną katedrę jest dzień 4 lutego 1828 r. — W Krakowie d. 3 listopada 1827 r. Girtler. — Sekretarz uniw: jagielońskiego. Jankowski.

Nowy dowód przywiązania do rodzinnego siedliska, dało w tych dniach domowe zwierzę. Tutéjszy cieśla, swemu przyjacielowi mieszkającemu o milę za Sochaczewem, darował sukę będącą na oszczenieniu, będąc pewnym, że nie odstąpi od dzieci; lecz ta natychmiast po przywiezieniu mając 7mioro małych, jedno z nich tegoż dnia przyniosła do Warszawy, zaraz wróciła po drugie, i jeszcze po trzecie, poczém utrudzona zdechła w témże miejscu, w którém przez lat kilka zostawała. W przeciągu niespełna 3 dni uszła mil więcéj niż 30.

ROSSJA. — *Z Petersburga 4 grudnia V. S.* (*Z gazety Senackiéj.*) W Najwyższym ukazie do kapituły Rossyjskich orderów, pod dniem 23 listopada, wyrażono: — »Na przedstawienie J. C. Mości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, najmiłościwiéj mianujemy; w nagrodę odznaczającéj się gorliwości ku służbie, kawalerami orderów: S. Włodzimierza 3 klassy, podolskiego marszałka gubernialnego, radcę stanu, szambelana, hrabiego Przezdzieckiego; a gubernji grodzieńskiéj marszałkowi powiatu słonimskiego Felixowi Brońskiemu dajemy brylantowane znaki orderu *S.* Anny 2 klassy, rozkazując kapitule posłać im dyplomata i znaki tych orderów.„

—Dzisiaj w Niedzielę, z okoliczności wzięcia przez wojska Rossyjskie miasta Tauris i całéj prowincji Abderbezan, w Cerkwi zimowego pałacu, w obecności N. CESARZA JEGOMOSCI, Cesarzowéj Jejmości N. ALEXANDRY FEDOROWNY, Cesarzowéj Jejmości MARJI FEDOROWNY, oraz Jego Cesarskiéj Wysokości Wielkiego Xiężęcia MICHAŁA PAWŁOWICZA, zaniesione zostały do Pana BOGA dziękczynne modły, wśród wystrzałów działowych z twierdzy Petropawłowskiéj. Członkowie rady Państwa, Senatorowie, Jenerałowie, Urzędnicy Dworu, Korpus dyplomatyczny i osoby znakomitsze, które mają wstęp do dworu, znajdowały się na tém uroczystém nabożeństwie. Potém wożone były po głównych ulicach stolicy, klucze miasta Tauris, chorągiew i buława rozkazodawa, w assystencji dwóch szwadronów Lejb-Gwardji pułku konnego.

AMERYKA.— Senat Kolumbijski postanowił, aby wojsko rzeczypospolitéj zmniejszone było do 10,000. W skutku tego pisał Boliwar do prezesa senatu, protestując się przeciw systematowi federacyjnemu, i sądzi że system centralizacyjny z konstytucją boliwijską, odpowiedziałby nierównie lepiéj potrzebom rzeczypospolitéj. „Żądacie rozwiązania wojska,— mówi Oswobodziciel— dla tego, że skarb jest wyczerpany. Czy więc dla téj przyczyny wystawiona ma być rzeczpospolita, bezbronnie na napaść nieprzyjacielską? Nietajemy tego, że rzeczpospolita jest bliską rozwiązania, albo raczéj, że już jest rozwiązana. Ostatnim krokiem do zguby byłoby rozpuszczenie wojska, które raczéj należałoby pomnożyć. Nie przyjmę nigdy prezydentostwa, jeślibyście przy rozwiązaniu wojska obstawać chcieli.„— Wojna domowa w Guatimala już się uśmierzyła; Kongres téj rzeczypospolitéj będzie w krótce zwołany, a rząd postanowił uwiecznić pamięć oświadczenia niepodległości przez pomnik który poświecony będzie w rocznicę wspomnionéj epoki.— Główną przeszkodą do zawarcia pokoju z Brazylją jest ta okoliczność, że możne stronnictwo, zasiadające w zgromadzeniu prawodawczém, wielkie pobiéra zyski przez wydawanie listów korsarskich. (G. H.)

ANGLJA.— Wdowa Kanninga miała się wymówić od przyjęcia godności parowskiéj. — W Tripolis miano d. 2 listopada niepewną wiadomość, że podróżny Clapperton zakończył życie w Sackatuch; towarzysze, którzy go przeżyli, wracają do Trypolis. — Potwierdza się teraz o czém dawniéj mieszkańcy Bornu majora Denham zapewniali, to mianowicie, że rzeki Jeu, Gambaron i kilka innych razem stanowią rzekę Nil.— Syn sławnego wędrownika Mungo Parka znajduje się teraz w Siera Leone i zamierza zwiedzić środek Afryki w nadziei, że może o śmierci swego ojca wiadomość jaką powezmie. Ten nowoczesny Telemak jest kadetem w służbie morskiéj; ubiéra się dla większego bespieczeństwa, jak murzyn, naciera sobie ciało oliwą, podróżuje boso i bez zupełnego ubioru. — W Quebec stolicy wyspy Kanady otwarty został, dnia 21 listopada trzynasty raz parlament téj osady. Gubernator protestował przeciw wyborowi mówcy i wezwał izbę, aby w jego miejsce innego wybrała.

FRANCJA.—Korwetta Dauphinoise, która d. 7 listopada z Alexandrji wypłynęła, przywiozła wiadomość, że Mechmed Ali wszelkiemi sposobami doradza Porcie, aby pokój zawarła z oświadczeniem, iż nadal pomagać jéj nie może. — Dnia 15 grudnia zgromadzili się ministrowie u P. Villele i

postanowili że życzeniem ich jest pozostać w ministerjum, pomimo że wypadek wyborów nie taki jest, jak się go spodziewali. — Podług gazety lugduńskiéj mają składać nowe ministerjum następujące osoby: Belluno, Polignac, Damas, i Martignac.

HISZPANJA.— Od czasu oddalenia się z Barcellony wojska francuzkiego, wyniosło się z tego miasta przeszło 3000 osób, częścią dobrowolnie, częścią w skutku rozkazu wyższego. — W Walencji i w kilku innych punktach wystąpili znowu tak zwani Karoliści; natychmiast posłano przeciw nim wojsko z Tarragony i z innych miast. — Dotychczas stracono już 11 dowódzców band powstańców, a 120 osób, które w powstaniu mniejszą rolę grały, posłano na galery. — Minister Calomarde przyszedłszy niedawno do swego gabinetu zastał na stole paczkę z takim adresem: » Do JW. Senor Don Francisco Tadeo Calomarde de Retascon, Vela, Munoz, i Castel Blanco, Kawalera Wielkiego Krzyża król. amerykańskiego orderu Elżbiéty katolickiéj, ministra i nieustannego sekretarza jeneralnego najwyższéj Kapituły tego orderu, Wielkiego Krzyża S. Jakuba z Avis (portugalskiego); pensjonowanego Kawalera orderu hiszpańskiego Karola III. francuzkiego Wandei, Wielkiego notarjusza państwa, ministra sekretarza, członka rady kastylskiéj, prezesa i naczelnego inspektora *Penas de Camara*, i magazynów zapasowych państwa, uniwersalnego ministra łask i sprawiedliwości w Hiszpanji i Indjach etc. etc. etc. ,,Minister rozpieczętowawszy paczkę, znalazł w niéj exemplarz dzieła które P. Prezas wydał w języku hiszpańskim i francuzkim w Bordo pod tytułem: *Rys nieszczęść, jakie spadły na Hiszpanję pod administracją ostatnich dwóch ministrów.* W dziele tém znajduje się biografia ministra Calomarde. To najbardziéj zadziwia, jakim sposobem dwie nienawidzące się osoby P. Calomarde i jener. Espagna tak długo razem utrzymać się mogą.

(G.B.)

NIEMCY. — Król bawarski potwierdził statuta orderu Teressy, założonego przez królową jego małżonkę. Kapituła jego zaczyna być czynna z dniem 1 stycznia 1828 i zapewnia dwunastu pannom rodu szlacheckiego roczny dochód 300 zł. r. Oznaką tego orderu jest gwiazda złota emaliowana, mająca po jednéj stronie cyfrę T, po drugiéj napis: *Naszém życiem ziemskiém niech będzie wiara w wieczność.* (*Unser Erdenleben sey Glaube an das Ewige.*) — Radca nadworny doktor Oken, otrzymał w Monachjum katedrę fizjologji. — Z początkiem r. 1828 zapowiedzianą została w Offenbach gazeta pod napisem: *Concordia*; będzie się ona zajmowała wyłącznie sprawami kościelnemi tak katolickiemi, jak protestanckiemi; jakoż jeden z jéj redaktorów jest xiądz katolicki, drugi protestant. (G. B.)

PORTUGALJA.— *z Lisbony d. 2 Grudnia.* Prezydent policji Bastos, który dawniéj co wieczór do pałacu przybywał, otrzymał teraz rozkaz widywania Rejentki tylko dwa razy na tydzień.— Z Hiszpanji przybywa wielu żołnierzy którzy z powstańcami służyli. — W Obidos zaszły rozruchy, a w Guarda zamordowano lékarza, którego uważano za liberalnego.— W rocznicę wstąpienia na tron Don Pedra, dawano ognia ze wszystkich warowni i okrętów. Uważają że rocznicy téj nie obchodzono w r. zeszłym z taką uroczystością.—Mówią że brygada wojska angielskiego w Mafra otrzymała rozkaz udania się do tutéjszéj stolicy, jak niemniéj, że we 3 miesiące po przybyciu infanta Don Miguela, całe wojsko angielskie ustąpi z Portugalji i tylko pozostanie oddział flotty angielskiéj przy ujściu Tagu.—Pan A'Court sposobi się do wyjazdu, a Pan Lamb, który ma być następcą jego, przybędzie razem z Infantem Don Miguel do Lisbony. (G.B.)

TURCJA.— Posłowie mocarstw sprzymierzonych mieli dnia 24 Listopada długą naradę z Reisessendim. Chcieli oni przekonać ministra tureckiego, że zbliżenie się do propozycji mocarstw, zgadza się z własnym Porty interessem, a przynajmniéj usiłowali oświadczyć otwarcie swoje zamiary. Narada skończyła się i nie zmieniła bynajmniéj dawniejszego stanu rzeczy. Z tém wszystkiém jeszcze tego dnia wieczorem, wezwała Porta tłumaczów trzech mocarstw i przełożyła im propozycje; niewiadomo jeszcze, co one obejmowały. Mówią iż dnia 28 listopada z rana zażądali posłowie paszportów (G.B.)

WŁOCHY. — *Z Rzymu 18 grudnia.* Niedawno odebrano tu wiadomość, iż w niektórych miejscach Szwajcarji, miała powstać schizma między tamecznemi katolikami.

(G. B.)

Wiadomości naukowe.

O użytku ze słomy zbożowéj, plew, i łupin roślin jarzynnych i polnych, przez P. Jnéri.

(Journal des propriétaires ruraux.)

P. Palis członek Towarzystwa królewskiego rolniczego wyższé Garonny, radził słomę, plewy i łupiny, zostające po wymłóceniu ziarn, tudzież nieużyteczne zioła rosnące przy drogach, rowach, i t.d. palić na popiół. — P. Lamothe Limousin członek tegoż Towarzystwa doradza, aby je obrócić na nawóz do użyźnienia pola, co łatwo uczynić można, złożywszy je razem wilgotne jeszcze, aby przegniły. — P. Jnéri nie trzyma się ani jednego ani drugiego zdania, sądzi on, że można ztąd większy użytek wyciągnąć, i odwołuje się w tém do własnego doświadczenia. Każdą z tych pozostałości roślinnych na inną korzyść przeznacza. — Wiadomo każdemu, mówi P. Inéri, że przy słomie zostaje się wiele ziarn niedojrzałych lub śniecią zarażonych. Po wymłóceniu mamy także przy słomie owsik, wykę i wiele roślin obcych, które wśród zboża rosnąc, z niém razem zebrane i na klepisku złożone zostały. — Jeżeli podług zdania P. Lamothe, owe pozostałości mają być do gnojenia roli użyte, niepodobna jest aby te wszystkie ziarna obce od razu pogniły. Radzi więc P. Inéri zebrać słomę i dla ochronienia jéj od słoty ułożyć w kącie na klepisku. Po zakończeniu żniwa, natychmiast przenoszą się zgoniny i słoma na pole przyległe roli, która w tym roku ma być zasianą, a w następnym odłogiem leżeć będzie. Pierwéj jednak potrzeba tę rolę dwa razy dobrze przeorać w przeciągu miesiąca, raz przy wschodzeniu zielska, drugi raz po najpierwszym deszczu.— Słoma na roli powinna być układana w małe kupki na podobieństwo gnoju, a potém roztrząsa się po całém polu rzadko i wszędzie zarówno. Nie zważając na słomę tak rozrzuconą zasiewa się poślad żyta, jęczmienia, owsa i t. d.; w niedostatku zaś pośladu siać można czyste i dojrzałe ziarna. — Wszystko to z lekka się przyoruje i broną powłóczy zaraz po zasianiu; po téj ostatniéj uprawie zasiewa się jeszcze nie otłukana czerwona koniczyna. Nakoniec puszcza się na pole trzoda bydła

dla dostatecznego tych ziarn pokrycia i zrównania ziemi.—Plewy, zgoniny, łupiny z jarzyn ogrodowych, na paszę dla koni, wołów i owiec przeznacza P. Inéri, sądząc że podobne ich użycie daleko jest korzystniejsze niż popiół po spaleniu otrzymany. — Co do roślin dzikich i na paszę niezdatnych, jak np: ostu, radzi, aby je przeznaczyć na nawóz: w tym celu zmieszane z ziemią składają się w doły, a gdy przegniją, w kilka miesięcy wywożą się na rolę. Takowy nawóz przewyższył wszelkie oczekiwania. — W reszcie, autor doradza, aby tak zwany *psi język (cinoglosum)*, ciernie, *bieluń (datura)*, *lulek (hyoscyamus)*, tudzież inne zielsko łodygowate i drzewiaste, powiązawszy w pęki, używać do palenia w piecach, a otrzymany stąd popiół, po wyługowaniu go, rozsypywać na błonia pastewne. — Tym więc sposobem, mówi P. Inéri, nic nie jest straconém dla rostropnego rolnika i gospodarza wiedzącego, że wielka nauka rolnictwa zasadza się na tém, aby jak najwięcéj otrzymywać korzyści, przy najmniejszych ile być może nakładach. — Mnóstwo znajduje się dzieł traktujących o gospodarstwie wiejskiém; lecz są one albo zbyt obszerne, albo zbyt krótkie, a przytém niestósowne do potrzeb ludzi, którzyby w nich chcieli szukać nauki.

Dictionaire d'agriculture pratique etc. (*Dykcjonarz rolnictwa praktycznego, obejmujący wszelkiego rodzaju uprawy, gospodarstwo wiejskie i domowe, medycynę zwierzęcą i t. d. przez PP. Franciszka de Neufchateau, A. Poiteau byłego botanika królewskiego i dyrektora upraw w posiadłościach królewskich w Gujanie, A. Aubert du Petit-Thouars członka akademji umiejętności, Noisette i t. d. Przy tém dołączony jest wstęp o sposobach nauczania sztuki rolniczéj przez hrabiego Franciszka de Neufchateau, członka akademji francuzkiéj, prezesa towarzystwa królewskiego i centralnego rolniczego.* 2 *vol. in* 8*vo z figurami sztychowanemi. Paryż* 1827.)

Dykcyonarz wydany teraz przez autorów obeznanych z dobremi zasadami i nowemi odkryciami ma cel ten, aby mieszkańcom wiejskim dać poznać ogół wiadomości dawniejszych i nowych, jak również aby im ułatwić używanie sposobów udoskonalonych. Artykuły w dziele tém umieszczone, tém więcéj zasługują na ufność, iż są owocem doświadczenia; dla przekonania się o tém, dosyś jest przeczytać te, które mają styczność z chemją, a nad któremi własnie hrabia Chaptal pracował, i bardzo ważną rozprawę hrabiego do Neufchateau, służącą za wstęp do tego dykcjonarza. Badania autora téj rozprawy, jego uwagi, spostrzeżenia zupełnie nowe nad sposobem wykładania i uczenia się rolnictwa; trafiają do przekonania tych nawet, którzy się najmniéj poświęcają agronomji. Wszystkie wiadomości, równie szacowne dla historji jak dla nauk, są wyłożone jasno, i przystępnie dla każdego z czytelników. — Ważne to dzieło zasługuje, aby było przełożoném na nasz język, w którym na nieszczęście tak mało posiadamy dzieł dobrych, poświęconych nauce rolnictwa, tyle potrzebnéj krajowi naszemu.

Rozmaite wiadomości.

Literatura Indyjska.

Missjonarze babtyści wytłumaczyli Biblję w części lub w zupełności na rozliczne języki indyjskie. Dawniéjsi Missjonarze kilka tylko tłumaczeń dokonali. Głowniejsze rodzaje mowy w których już jest biblia wyłożona są następujące: Sanskryt, Hindi, Hindustani, Brundsz, Haruti, Dszupo—pura, Udura—pura, Maranar, Bikanir, Peudszabi, Dowura, Kaszemir, Utsz, Sinbi, Kutsz, Guferate, Kunkuna, Malabar, Maldiwska, Cyngalska, Karnatara, Tamuli, Telinga, Orissa, Bengali, Assam, Nepal, Mithili, Magudha, Mabaratt i Bundelchund. — Oprócz tych djalektów indyiskich, przełożono jeszcze biblię na język syryjski, na dawny i nowy arabski, dawny i nowy gheczyiski oraz na amharyski, które to rodzaje mowy należą do Semietrjskich pokoleń; przełożono także na język perski, ahabański i bolutszyjski, które do perskiego liczą się; na język Ruk-heng-barma, to jest na birmański i Ruk-heng: na koniec na język moitawski i chassyna-siamski, chiński, i na kilka innych dialektów z tamtéj strony Gangesu używanych.

Słownik Prowancko—Koptycki.

W królewskiéj bibljotece w Paryżu znajduje się słownik prowancko—koptycki. Wiadomo, iż Marsylia i przyległe jéj miasta zostawały od dawna w stosunkach handlowych z Alexan: a że z powodu tego mieszkańcom Prowancji i Egipcjanom wzajemnie rozumieć się wypadało, ułożono więc zbiór wyrazów, w którym słowa i całkowite przykłady czyli zadania z mowy prowanckiéj, koptyckiemi literami wypisano i w języku arabskim wyjaśniono. Przytoczone zadania wzięte są z potocznéj mowy zwyczajnego życia, wyrazy zaś pojedyncze tyczą się wyłącznie handlu, potrzeb do życia, rachunkowości i t. p. Język koptycki już od 200 lat zaginął w Egipcie, zdaje się więc, że wspomniony słownik pochodzi z trzynastego wieku, bo w tenczas handel Marsylji ze wschodem, był najrozleglejszy.

Ciągnienie sześćsetne dziewiędziesiąte czwarte loterji, odbyło się w przytomności osób od rządu na to wyznaczonych, w Warszawie w domu loteryjnym w poniedziałek dnia 31 Grudnia 1827 r. Numera wyciągnięte z koła są następujące:

13, 82, 87, 80, 23,

Przyszłe ciągnienie odbędzie się dnia 11 Stycznia 1828.

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś komedja Wszystkowiedz i tańce Co kto lubi.
Na Krakowskiém przedmieściu pod Nro 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P Michault.
Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Oprócz wiadomych kantorów gazety polskiéj, ustanowiony jeszcze został kantor przy ulicy Elektoralnéj w handlu Czaplińskiego pod Nro 787 gdzie na Gazetę polską prenumerować można.